

ST. STANISLAUS KOSTKA CHURCH
PARAFIA ŚW. STANISŁAWA KOSTKI
1923-2026



SCHEDULE OF MASSES
MSZE ŚWIĘTE

Weekdays:

**Tuesday, Wednesday,
Thursday & Saturday**

9:00 AM - English

Friday

7:00 PM - Polish

Saturday:

6:00 PM - Polish

Sunday

8:30 AM - Polish

10:00 AM - English

11:30 AM - Polish

Holy Days Schedule - Święta:

9:00 AM - English

7:00 PM - Polish

Office Hours - Kancelaria Parafialna:

Secretary - Sekretarka: Monika Tutka

Monday: closed - nieczynne

Tuesday: 9:00 AM - 3:00 PM

Wednesday: 9:00 AM - 3:00 PM

Thursday: closed - nieczynne

Friday: 9:00 AM - 3:00 PM

Saturday: closed - nieczynne

RECTORY - PLEBANIA
109 York Avenue,
Staten Island, New York 10301

Tel: 718-447-3937 Fax: 718-815-5733

parish@stanislawkostkasi.org

pastor@stanislawkostkasi.org

www.stanislawkostkasi.org

Pastor - Proboszcz
Rev. Canon Jacek Piotr Woźny

Eucharistic Minister
Nadzwyczajny Szafarz

Mariusz Tutka
Andrzej Gorzelski

Music Director – Organista:

Alicja Kenig- Stola
tel: 718-689-4720

Polish School - Polska Szkoła:
Principal - Dyrektor

Dorota Zaniewska
tell: 347-302-1595
www.psstateniland.w.interia.pl

Confessions- Spowiedź:

Friday - Piątek
6:00 PM - 7:00 PM

Sacrament of Baptisms - Chrzest Św.:
First Sunday of month 11:30 AM
Pierwsza niedziela miesiąca 11:30 AM

Weddings – Śluby:
By appointment 6 months before.
Zgłoszenie 6 miesięcy przed ślubem.



FEBRUARY 8, 2026
FIFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME
PIĄTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Saturday / Sobota

6:00 P.M. O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Ryszarda z okazji urodzin.

Sunday / Niedziela

8:30 A.M. Ś.P. Marian Wróblewski.

10:00 A.M. L.M. Maria Chmielowska from Henryk & Zofia Olszowy.

11:30 A.M. Ś.P. Antonina, Leopold i Adolf Warzocha.

Tuesday / Wtorek

9:00 A.M.

Wednesday / Środa

9:00 A.M.

Thursday / Czwartek

9:00 A.M. L.M. Joseph N. & Frances Piciocco & Joseph Patrick & Lillian Murphy.

Friday / Piątek

7:00 P.M. Ś.P. Maria Chmielowska od rodziny Raczków.

Saturday / Sobota

9:00 A.M.



FEBRUARY 15, 2026
SIXTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

SZÓSTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Saturday / Sobota

6:00 P.M. Ś.P. Franciszek Błaszczuk od syna z rodzina oraz Ś.P. dziadkowie Błaszczuk i Biczynski.

Sunday / Niedziela

8:30 A.M. Ś.P. Leon Niedźwiecki od syna z rodzina.

10:00 A.M. L.M. Maria Chmielowska from Janina i Józef Rembisz.

11:30 A.M. Ś.P. z rodzin Kulikowskich, Choińskich, Obryckich i Sulewskich.

FEBRUARY 8, 2026
FIFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

*I am the light of the world, says the Lord;
whoever follows me will have the light of life.*
John 8:12

ENTRANCE HYMN
THIS DAY GOD GIVES ME

OFFERTORY HYMN
#390 SHEPHERD OF SOULS

COMMUNION HYMN
#544 JESUS, MY LORD, MYGOD, MY ALL

RECESSIONAL HYMN
#504 ALLELUIA! SING TO JESUS

First Reading

Isaiah 58:7-10

In the work of justice, light shall break through darkness.

Responsorial Psalm

Psalm 112:4-9

The just person will be a light in the darkness.

Second Reading

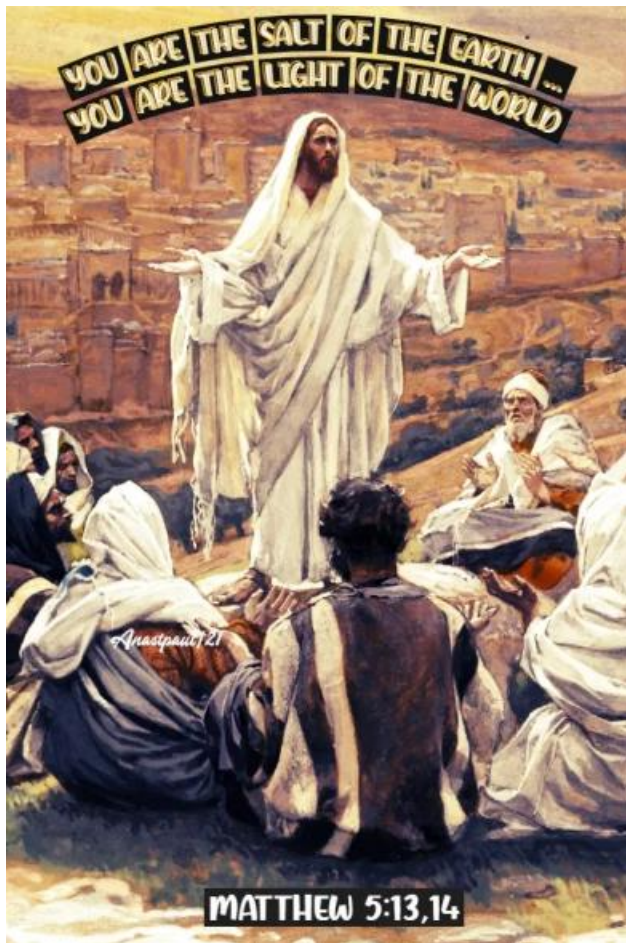
1 Corinthians 2:1-5

Paul shows that he came to Corinth preaching Christ crucified.

Gospel Reading

Matthew 5:13-16

Jesus teaches that his disciples are to be the salt of the earth and the light of the world.



Following upon the teaching of the Beatitudes, Jesus uses the now familiar metaphors of salt and light to describe the life of discipleship. We take salt and light for granted in our society, but these commodities were more precious in ancient cultures. Just as now, salt was used in Jesus' time for flavoring, as a preservative, and as a healing agent. Similarly, the widespread use of electricity in the modern world makes us less aware of the value and importance of light in our lives.

Still, our familiarity with this passage from Matthew's Gospel speaks well to the abiding power of the imagery that Jesus presented. Jesus' call to be salt for the earth and light for the world powerfully states our mission as Church and as Christians. Our commitment to social justice flows from the exhortation that Jesus gives us in today's Gospel. Some of the activities that this commitment leads us to are given more concrete expression as the Corporal and Spiritual Works of Mercy. When we feed the hungry, clothe the naked, console those who mourn, and so on, we show ourselves to be the salt of the earth and the light of the world. When we do these things with the community of faith, the

Church, we are indeed acting as "a city set on a mountain" that cannot be hidden!



OUR LADY OF LOURDES FEBRUARY 11

On December 8, 1854, Pope Pius IX proclaimed the dogma of the Immaculate Conception in the apostolic constitution *Ineffabilis Deus*. A little more than three years later, on February 11, 1858, a young lady appeared to Bernadette Soubirous. This began a series of visions. During the apparition on March 25, the lady identified herself with the words: "I am the Immaculate Conception."

Bernadette was a sickly child of poor parents. Their practice of the Catholic faith was scarcely more than lukewarm. Bernadette could pray the Our Father, the Hail Mary and the Creed. She also knew the prayer of the Miraculous Medal: "O Mary conceived without sin."

During interrogations Bernadette gave an account of what she saw. It was "something white in the shape of a girl." She used the word *aquero*, a dialect term meaning "this thing." It was "a pretty young girl with a rosary over her arm." Her white robe was encircled by a blue girdle. She wore a white veil. There was a yellow rose on each foot. A rosary was in her hand. Bernadette was also impressed by the fact that the lady did not use the informal form of address (*tu*), but the polite form (*vous*). The humble virgin appeared to a humble girl and treated her with dignity.

Through that humble girl, Mary revitalized and continues to revitalize the faith of millions of people. People began to flock to Lourdes from other parts of France and from all over the world. In 1862 Church authorities confirmed the authenticity of the apparitions and authorized the

cult of Our Lady of Lourdes for the diocese. The Feast of Our Lady of Lourdes became worldwide in 1907.



PRAYER FOR HEALING SICKNESS.

Loving and ever-present God, we believe that your grace is sufficient for all things. Comfort us a new by your presence. Allow that in our weakness we may be made strong, in our grief, consoled, and in our ignorance, wise.

Protect and guide us that we may know the way to take and that at each crossroad of life we may see the right path to choose. Safeguard us by your power, uphold us your kindness, and warm us by your love. By your divine grace help us to do what is right, to act courageously, to love our neighbors, to forgive our enemies. By your grace, bless us through Jesus Christ our Lord. Amen.

For the sick: Anne Padula, Frank & Barbara Bielawski, Robert Kozłowski, Josephine Ostrowski, Krzysztof Paluch, Anna Kozłowska, Piotr Kobeszko, Ryszard Wiśniewski, Michał Marczewski, Eugeniusz Szerszeń, Stanisława Hus.

8 LUTY 2026

PIĄTA NIEDZIELA ZWYKŁA

*Cieszcie się i radujcie,
albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie.
(Mt 5, 12a)*

Pierwsze czytanie

Iz 58, 7-10

Światło dobrych uczynków

Psaln

Ps 112 (111)

**Wschodzi w ciemnościach jak światło dla
prawych, albo**

Drugie czytanie

1 Kor 2, 1-5

Nauczanie Świętego Pawła

Ewangelia

(Mt 5, 13-16)

Wy jesteście światłem świata



JAKO SÓL ZIEMI I ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATA

Słowo Boże ogłoszone na dzisiejszej liturgii jest bardzo klarowne. Chrystus, tym razem, nie mówi nam o Ojcu w niebie; nie mówi o sobie, ale mówi o nas. Mówi, kim jesteśmy jako Jego uczniowie. Nazywa nas solą ziemi i światłem świata i wzywa nas do spełniania dobrych uczynków. Co to znaczy być solą ziemi? Wiemy z doświadczenia, czym jest sól mineralna, przyrodnicza. Jest czymś służącym do nadawania smaku potrawom i jest środkiem konserwującym, chroniącym je przed zepsuciem. Tak jak sól nadaje smak potrawom, tak my jako uczniowie Chrystusa winniśmy nadawać „smak” życiu. Sól w potrawie się rozpuszcza, ginie dla siebie, by nadać wartość, smak, potrawie. Jako chrześcijanie winniśmy umierać dla siebie, by z „częstki” nas innym żyło się lepiej, by ich życie nabierało wyższej jakości. Będąc solą ziemi, winniśmy także chronić dobro przed zepsuciem. Winniśmy ochraniać wartości duchowe, aby zawsze były świeże i żywotne. Co znaczy być światłem świata? Światło w przyrodzie pełni podwójną funkcję: oświeca i ogrzewa. Światło oświeca, umożliwia widzenie. Potrzebujemy światła, by widzieć, by pracować, by się poruszać, by czytać, by się uczyć. Światło zapewnia nam bezpieczeństwo przy poruszaniu, uwalnia nas od lęku przed napaścią zła, które często panoszy się w ciemnościach. Światło emanuje z siebie ciepło, jest czynnikiem ogrzewającym. Największe źródło światła, jakim jest słońce, nie tylko daje nam światło, ale także dostarcza nam ciepła, które jest warunkiem życia biologicznego.

Jeśli Chrystus mówi do nas: „Wy jesteście światłem świata”, to chce nam powiedzieć, że

naszym sposobem myślenia, mówienia i czynienia, winniśmy ułatwiać innym widzenie dobra, w szczególności samego Boga i wartości przez Niego wskazanych. Jako chrześcijanie, czyniący prawdę w miłości i miłość w prawdzie, stajemy się dla drugich światłem umożliwiającym im ujrzenie i czynienie prawdy i dobra. Bł. Jan Paweł II dał jednej z encyklik tytuł: *Veritatis splendor* (Błask prawdy). Prawda jest światłem dającym blask. Papież w tej encyklice napisał: „Prawda oświeca rozum i kształtuje wolność człowieka, który w ten sposób prowadzony jest ku poznaniu i miłowaniu Pana” (VS, 0). Życie w prawdzie i w miłości jest jak światło w przyrodzie.

W pierwszym czytaniu było dziś powiedziane: „Jeśli u siebie usuniesz jarzmo, przestaniesz grozić palcem i mówić przewrotnie, jeśli podasz twój chleb zgłodniałemu i nakarmisz duszę przygnębiałą, wtedy twe światło zabłyśnie w ciemnościach, a twoja ciemność stanie się południem” (Iz 58, 9b—10). Słowa proroka znajdują potwierdzenie w naszym życiu. Każde dobro uczynione ma przymiot światła: oświeca i ogrzewa i przeciwnie każe zło ma znamię ciemności i zimna. „Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu” (Mt 5, 15) — mówi dalej Chrystus. Nie wolno nam ukrywać naszego chrześcijaństwa. Bycie uczniem Chrystusa powinno być widoczne, aby oświecało i „ogrzewało” naszych bliźnich. „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt 5, 16) — konkluduje Jezus. Nasze dobre uczynki winny nakłaniać innych do podziwiania i pokochania Pana Boga, który ma takich wyznawców i czcicieli. Inni patrząc na nasze życie w prawdzie i miłości, powinni się przekonać, że warto wierzyć i być posłusznym takiemu Bogu, który ma takich szlachetnych wielbicieli. Czynienie miłości w prawdzie nie wzbudza zazdrości i wrogości, ale może pociągać do naśladowania i chwaleń Ojca, „który jest w niebie”.

ŁZY ŚW. JÓZEFINY BAKHITA

1 października 2000 r., w strugach deszczu, na Placu św. Piotra w Rzymie Jan Paweł II kanonizował sudańską dziewczynę.

Była niewolnicą. Zabrano jej wszystko. Cały dziecięcy świat. Zapomniała nawet swojego imienia, bo przeżycia związane z niewolą były

silniejsze niż pamięć o sobie. "Bakhita", tzn. "Szczęśliwą", nazwali ją łowcy niewolników. Aż do śmierci pamiętała ciężar łańcuchów na nogach. Dlaczego została nazwana "Szczęśliwą"? Może szczęściem okazało się dla niej to, że żyła w dobie, gdy kończył się czas czarnego niewolnictwa?



Przechodziła jak towar z rąk do rąk. Sprzedawano ją, licząc wartość jej ciała i sił do pracy. Kiedy pod koniec XX wieku Papież-Słowianin (slavus znaczy "niewolnik") uczynił z niej wzór świętości, dostrzeże w niej chwałę dziewictwa. Jakby chciał przez to powiedzieć światu: nie ma takiej niewoli, w której nie można pozostać człowiekiem. Godności nie traci się wraz z zewnętrzną wolnością. Bakhita nie знаła filozoficznych dystynkcji. Niebo otworzyło się nad nią, gdy pewnego dnia znalazła się jako pomoc domowa u włoskiego konsula. Wraz z nim wyjechała do Włoch, gdzie ostatecznie trafiła pod opiekę sióstr kanosjanek w Wenecji.

Zbliżał się koniec XIX wieku. Europa oczekiwała przełomu stuleci: secesyjnie, arystokratycznie, balowo i bogato. Bakhita w tym czasie zagospodarowywała swoją wolność. Od lat nosiła w sercu pokorne uwielbienie dla nieznanego z imienia Stwórcy nieba i ziemi - także jej sudańskiego świata i świata, którego się uczyła we Włoszech. Tu Go poznała. Nie wahała się oddać Mu w niewolę. W 1890 r. przyjęła chrzest i ciągle potem wracała do tego wydarzenia. Całując chrzcielnicę, wyznawała: "Tu stałam się dzieckiem Bożym". Tak samo wiek później czczył swoją chrzcielnicę Papież z Wadowic.

Sześć lat po chrzcie Bakhita wypowiedziała Chrystusowi słowa zakonnych ślubów. Nazwała Go swoim Panem. Tota Tua. Jak to blisko papieskiego Totus Tuus.

W zgromadzeniu przybrała imię Józefiny, by jak Opiekun Jezusa żyć w Jego cieniu i służyć Mu całą

sobą. Czy wszystkie siostry pracujące jak Bakhita - w kuchni, pralni, jako krawcowe czy furtianki świadomie tkają z prozaicznych czynności szatę świętości? O czym wiedziała, co czuła ta sudańska niewolnica, gdy w zakonnym posłuszeństwie odkrywała przestrzeń wolności, czyli swą autentyczną świętość?

W dniu kanonizacji Bakhity rzymskie niebo, zwykle słoneczne, zasnuło się ciężkimi od deszczu chmurami. Płakało. Równie przepełnione łzami były oczy św. Józefiny na kanonizacyjnym portrecie zwisającym z Bazyliki św. Piotra. W tych łzach i tych oczach zastygło doświadczenie ciężkiego życia. Mówią, że w chwili śmierci widzi się całe życie. Ona na łożu śmierci błagała: "Poluzujcie mi kajdany. Ciężą". A potem z radością wołała: "Maryjo, Maryjo" - i przeszła na stronę Światłości.

Na Placu św. Piotra sudańska młodzież tańczyła podczas procesji z darami. Jak w buszu na wioskowym placu. To był taniec radości i wyzwolenia za cenę świętego życia Bakhity. To był taniec zapoczątkowany w Adwencie, gdy podczas otwarcia Drzwi Świętych zabrzmiały afrykańskie trombity. Nadchodzi wiek zbratania na gruzach rzymskiego cyrku Nerona niewolników z Afryki, Europy, Azji, w domu świętych niewolników Chrystusa. "Nie ma już niewolnika... wszyscy jesteśmy jedno w Chrystusie".

Zagrały trombity Czarnego Łądu, czarna Święta spogląda na wielojęzyczny tłum u stóp najważniejszej Bazyliki Kościoła. Jaki będzie następny krok?

Św. Bakhito - naucz nas odkrywać naszą drogę przez łyzy i zniewolenia XXI wieku.



the
CARDINAL'S
ANNUAL STEWARDSHIP APPEAL
Sharing God's Gifts

THE CARDINAL'S ANNUAL STEWARDSHIP APPEAL 2026

GOAL: \$13,700

Pledge: 1,850

Paid: \$1,850

Participation: 11 Families

**THANK YOU FOR THE
CONTINUED SACRIFICE**

ZABAWA Walentynkowa KARNAWAŁOWA



Polska Szkoła im. Św. Jana Pawła II
serdecznie zaprasza

14 LUTEGO 2026

8:00 P.M. – 2:00 A.M.

na

ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ WALENTYNKOWO – OSTATKOWĄ

Atrakcje wieczoru to:

- ✳ gra DJ Wojtek Pejko
 - ✳ stół z sałatkami
 - ✳ ciasto i kawa
 - ✳ loteria fantowa
 - ✳ gorący posiłek
 - ✳ alkohol
 - ✳ miła atmosfera!
- 

Cena biletu - **\$120** od osoby

Bilety do nabycia po każdej Mszy Św.
do 8 LUTEGO

Kontakt: Dorota 347-302-1595



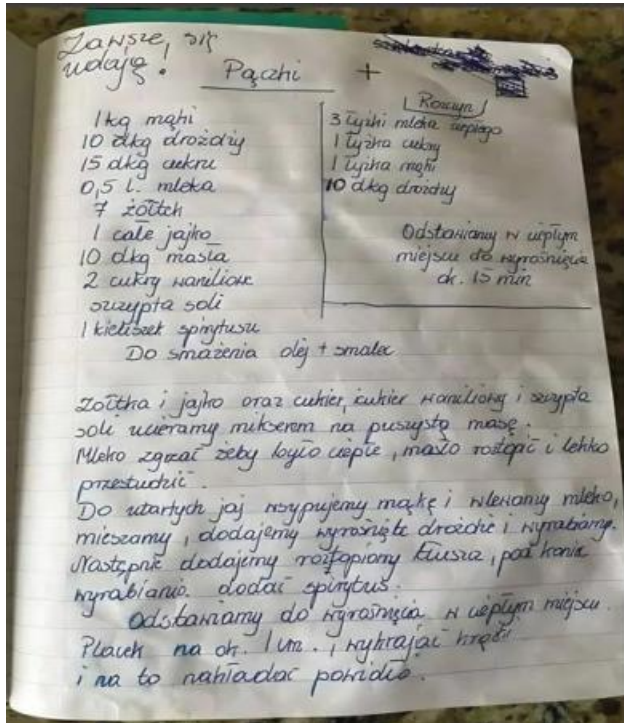
**Finance
Ministry**

FEBRUARY 1, 2026

I - \$1,931

II - \$801

Fuel collection- \$1,340 TOTAL: \$9,971
Membership - \$540



Usług inżynierskich.
 Nowe budynki, dobudowy, przebudowy. Zatwierdzenie aplikacji w
 NYC Department of Buildings.
 Legalizacja zmian związanych z otrzymanymi.
 Violations.
 Inspekcje azbestowe, inspekcje inżynierskie.
 Jesteśmy firmą, która zapewni pomoc w sprawach związanych w zakresie architektury.
 Mówimy po Polsku:
KONTAKT Karolina Sadelski
718-667-8500
 e-mail: ksadelski@permanentengineering.com

VIGIL CANDLES BEFORE THE TABERNACLE THE MOST BLESSED SACRAMENT

February 8 February 15, 2026

Joseph Piciocco: Living & deceased members of the:
 Piciocco, Tucciarelli, Mastropaolo & Levato Families.

J. Coogan:

1. In memory of the deceased members of the
 Kamienowski, Zagajewski, Urgo, Thompson
 Families.
2. Good health for our Family.

J. Ostrowski:

1. L.M. Daniel & Emily Ostrowski.
2. Living and deceased members of the
 Ostrowski, Perkowski & Raducha Families.
3. For good health for sisters Catherina.
4. L.M. Angela & Philip.

Suzanne A. Ascher & Wayne Ascher:

1. L.M. Teresa F. Ascher
2. L.M. Teresa & Thomas Anthony Romanik.
3. L.M. Josephine, Marianna & John Prazych.

Helene Hartmann-Pulaski:

1. L.M. Pulaski Family.
2. L.M. Smieya Family.
3. L.M. Margaret Etter.

Rita & Bill Kreamer:

1. L.M. Diana & Louis Mrozinski.
2. Special Intention.

Barbara Siuzdak: In Thanksgiving.

Elissa McDonald:

1. L.M. Theresa DiResta.
2. L.M. Michael Aimesbury.
3. Good Health – Gary Aimesbury.
4. Good Health - Felicia Krause.
5. Success & recover from surgery for Maria
 McDonald
6. L.M. Barbara Olsen.
7. L.M. Helena Ostrowski.

Veronica Althea Modzelewski:

1. L.M. Brian G. Schiels.
2. L.M. Josephine & John Modzelewski.
3. L.M. Modzelewski, Lendzian & Sienkiewicz
 Families.

Anna Kozłowski: Ś.P. Stanisław Kozłowski.

Roberta Jason O'Hanlon & Family:

1. L.M. Richard & Jane (Jastremski) Jason.
2. L.M. Peter & Glenn Johnson.
3. Good health for Family.
4. Guidance and safety.
5. Special Intentions.

Dann McAuliffe: Prayers for good health for Donna
 Knuth

M. Tomaszuk: Ś.P. Adam Tomaszuk, Regina i
 Władysław Kobeszko.

O zdrowie dla Stanisławy Hus.

Christine Coppola – 1. Health for Stefania Brennar.
 2. Peace in Ukraine.